

SKRZYSZÓW



ECHO GMINY

Ładna • Łękawica • Pogórska Wola • Skrzyszów • Szywnańd

Nr 1

styczeń-marzec 2011

egzemplarz bezpłatny

Koncert serca

Chorym dzieciom z terenu gminy Skrzyszów został poświęcony I Koncert Charytatywny. W zgiełku zabawy i radości widownia nie zapomnieliśmy o celu, jaki przyświecał imprezie. Wszystkim ludziom wielkiego serca serdecznie dziękujemy.



*Drodzy Czytelnicy!
Oddajemy do Waszych rąk pierwszy numer nowego kwartalnika.*

Chcielibyśmy, aby powołane właśnie do życia pismo, stanowiło poważny i rzetelny przekaz informacji o tym wszystkim, co jest istotne dla mieszkańców naszej gminy – o wydarzeniach społecznych, kulturalnych, sportowych, o podejmowanych przez lokalny samorząd działaniach

gospodarczych i inwestycyjnych. Ale chcemy też, aby znalazło się tu miejsce na rzeczy mniej poważne, wywołujące uśmiech, czasami nostalgię, budzące ukryte wspomnienia.

Bardzo liczymy na Waszą pomoc w tworzeniu kolejnych numerów gazety. Piszcie do nas o tym, co Was cieszy i martwi, interesuje i fascynuje, przekazujcie nam swoje uwagi i sugestie, dzielcie się spostrzeżeniami i opiniami. Bo ta gazeta jest

dla Was i o Was. Czekamy więc na telefony, czekamy na teksty, z których najciekawsze będziemy publikować, czekamy na interesujące fotografie.

Mamy nadzieję, że żywy i interesujący dialog pozwoli z każdym kolejnym numerem gazety spełniać oczekiwania coraz szerszej grupy czytelników.

Zapraszamy do lektury i do współpracy.

Redakcja

Wydawca:



**Gminne Centrum Kultury
i Bibliotek,
33-156 Skrzyszów 638,
tel/fax 14 628 35 35,
e-mail: echo_gckib@op.pl,
www.gckib.pl**

**Opracowanie tekstów,
skład i łamanie:
PORTAR, ul. Szujskiego 66,
33-100 Tarnów
tel. 14 622 40 10**



Redakcja nie odpowiada za treść komunikatów i ogłoszeń. Nadesłane teksty redakcja publikuje na odpowiedzialność autora. W przypadku tekstów dotyczących osób trzecich, autor powinien posiadać pisemną zgodę na publikację i użyć nazwiska. Redakcja może odmówić publikacji tekstu w przypadku podejrzenia o naruszenie dóbr osobistych i dobrego imienia osób trzecich. Redakcja zastrzega sobie możliwość redagowania i skracania nadesłanych tekstów oraz nadawania im własnych tytułów. Nadesłanych materiałów, z wyjątkiem fotografii, nie zwracamy.

Inwestycje w Ładnej..... str. 3



Autoportret str. 4-5

Okiełznać Wątok..... str. 3



Pamiętajmy o ogrodach..... str. 8



Kościół z charakterem..... str. 9

Roześmiać życie innym..... str. 10-11



Wielkanoc
czyli uroczystość uroczystość..... str. 12-14

Życie przy stole..... str. 15



Inwestycje w Ładnej

Droga krajowa nr 4, która przebiega przez Ładną i Pogórską Wołę należy do jednych z najniebezpieczniejszych w Małopolsce. Wskazują na to statystyki prowadzone przez Komendę Wojewódzką Policji w Krakowie. Zdarzające się tu wypadki drogowe często kończą się tragicznie nie tylko dla przejeżdżających „czwórka”, ale także dla mieszkańców wsi, przez które ona przebiega.



Czesław Boruch, radny z Ładnej:
Nasze propozycje zostały uwzględnione w bardzo ograniczonym zakresie

Wyjątkowo ruchliwa „czwórka” przebiegająca przez Ładną i Pogórską Wołę nie raz spędzała sen z powiek mieszkańcom tych miejscowości. Dla zapewnienia bezpieczeństwa, głównie pieszym, podczas zebrań wiejskich domagali się oni od władz gminy budowy chodników wzdłuż drogi krajowej nr 4. W odpowiedzi słyszeli, że samorząd gminny nie może inwestować w drogę krajową, co – jak twierdzi radny

wsi Ładna **Czesław Boruch**, nie do końca było prawdą. Wobec patowej wydawałoby się sytuacji, mieszkańcy postanowili wziąć sprawę w swoje ręce. 13 listopada 2005 roku została powołana Komisja d/s Bezpieczeństwa na DK nr 4 w Ładnej. W jej skład weszli: Czesław Boruch - przewodniczący,

Eugeniusz Dąbrowski – zastępca, **Jerzy Sysło** – zastępca oraz członkowie: **Andrzej Stelmach, Ryszard Olszówka, Maria Łakoma, Halina Drabik, Julian Tchoń.**

Komisja przystąpiła do działania kierując swoje pisma i apele do odpowiednich instancji. Efektem jej poczynań był wstępny projekt, który przewidywał zbudowanie wzdłuż trasy E-4 oświetlonej ścieżki pieszo-rowerowej. W następnych uzgodnieniach uwzględniono także budowę zatok dla autobusów. Mimo wielu starań i zabiegów, do sfinalizowania przedsięwzięcia w takim kształcie jak zaplanowano nie doszło. 22 czerwca 2007 roku przedstawiciel Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad zaproponował, aby zamiast ścieżki pieszo-rowerowej wybudować drogę zbiorczą tzw. serwisową o szerokości 3,5 - 5 metrów. Po sugestii przewodniczącego komisji Czesława Borucha przeprowadzono konsultacje z zainteresowanymi mieszkańcami, a wyniki konsultacji, wnioski i propozycje zostały przesłane do GDDKiA w Krakowie. Ponieważ zostały one uwzględnione w bardzo okro-

Dokończenie na stronie 9

Okiełznać Wątok

List intencyjny w sprawie uregulowania biegu Wątku podpisał podczas spotkania w Skrzyszowie przedstawiciele samorządów, którym Wątok spędza sen z powiek – Ryglic, Skrzyszowa i Tarnowa. Patronat nad przedsięwzięciem objął Wicemarszałek Województwa Małopolskiego Roman Ciepela.

W Skrzyszowie odbyło się spotkanie podczas którego dyskutowano o sposobach okiełznania Wątku, potoku który kilka razy w roku potrafi pokazać, na co go stać. W pierwszej kolejności przygotowana ma zostać przez fachowców koncepcja najważniejszych prac, które jak najszybciej trzeba przeprowadzić przy rzece. Zdefiniowano wreszcie konkretnie konieczność budowy zbiornika retencyjnego, polderów, które w razie obfitych opadów deszczu będą mogły gromadzić nadmiar wody, budowę wałów ochronnych i pogłębienie koryta rzeki. Wreszcie też opracowywana koncepcja dotyczy całej długości Wątku, a nie tylko wybranego odcinka. - *We wszystkich opracowaniach i analizach przeciwpowodzi-*

wych mowa jest zazwyczaj o dużych rzekach, a kompletnie niezrozumiale dla mnie pomija się problem takich potoków, jak Wątok, z całą siecią wpływających do niego mniejszych cieków - mówi profesor **Piotr Gębica**, który po ostatnich powodziach analizował zagrożenie w gminie Skrzyszów. Według niego, planowany zbiornik retencyjny na Korzeniu tylko częściowo rozwiąże problem zalewania domów. Dlatego dodatkowo proponuje m.in. utworzenie dużego polderu zalewowego w rejonie starego ośrodka zdrowia w Szynwałdzie, gdzie są ku temu idealne warunki. - *Budowa wałów kosztuje bardzo dużo. Tańsze może być przesiedlenie mieszkańców jednego czy dwóch domów, niż inwestowanie w tego typu zabezpieczenia, które zawsze są ingerencją w naturalny bieg rzeki i mogą przynieść odwrotne skutki.*

W pierwszej kolejności przygotowana ma zostać przez fachowców koncepcja najważniejszych prac, które trzeba przeprowadzić przy rzece najpilniej. - *Nie może ona dotyczyć jedynie wybranego odcinka, jak to było do tej pory praktykowane, ale całego Wątku* - od źródła w gminie Ryglice, aż po ujście potoku do Białej w Tarnowie. Tylko to zagwarantuje, że wygramy z powodzią - mówi **Marcin Kiwior**, wójt Skrzyszowa, inicjator spotkania.



Radni Rady Gminy kadencji 2010-2014



**Przewodniczący
Bartłomiej Marek Mąciór**
26 lat, kawaler, wykształcenie wyższe dyrektor d/s technicznych w firmie budowlanej



**Wiceprzewodniczący
Marcin Stanisław Tryba**
32 lata, dwie córki. Wykształcenie wyższe - mgr ekonomii. Pracuje w Karpackiej Spółce Gazownictwa w Tarnowie.



**Wiceprzewodniczący
Stanisław Marek Tyrka**
49 lat, żonaty, troje dzieci. Prowadzi działalność gospodarczą, radny trzech kadencji, przewodniczący Parafialnego Oddziału Akcji Katolickiej Diecezji Tarnowskiej.



Stanisław Barnaś
60 lat, żonaty, pięcioro dzieci. Wykształcenie zawodowe



Czesław Boruch
66 lat, długoletni działacz społeczny.



Wacław Budzik
48 lat, żonaty, pięcioro dzieci. Wykształcenie zawodowe prowadzi gospodarstwo rolne.



Piotr Kiwior
Żonaty, dwoje dzieci. Technik budownictwa.

Autoportret

Marcin Kiwior, Wójt Gminy

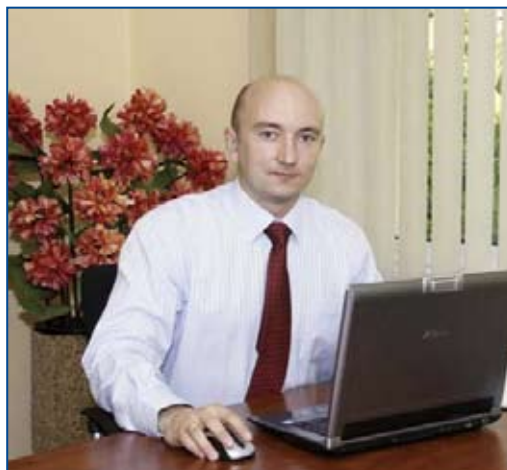
Mam 32 lata...

... i tak się złożyło, że jestem najmłodszym wójtem w regionie. Wychowałem się w Skrzyszowie, choć moje korzenie sięgają także do Szywnołu – połowa rodziny jest ze Skrzyszowa, połowa z Szywnołu. A że mój ojciec długie lata był w Skrzyszowie sołtysiem, problemy wsi i gminy przewijały się w naszym domu niemal bez przerwy. Znam to środowisko, stąd jestem, tu się wychowałem i zawsze, z najdalszego nawet zakątka świata wracam tu jak do domu. Po prostu jestem skrzyszowiakiem z krwi i kości.

Z wykształcenia jestem matematykiem finansowym i informatykiem - mam dwa dyplomy. Pół roku studiowałem także za granicą, w Niemczech i to doświadczenie okazuje się teraz bardzo pomocne. W Niemczech bowiem z bliska mogłem przyjrzeć się jak funkcjonują urzędy, jak konstruktywnie i efektywnie organizuje się nie tylko pracę, ale także wszystkie inne działania. Bardzo chciałbym przynajmniej niektóre z tych rozwiązań przenieść na nasz grunt.

Zdecydowałem się...

... na start w wyborach samorządowych, bo uznałem, że z racji swojego wykształcenia i rozeznania będę mógł lepiej i sprawniej nie tylko zarządzać gminą, ale przede wszystkim pozyskiwać tak potrzebne środki zewnętrzne. W urzędzie przyjęty zostałem bardzo życzliwie przez pracowników, którzy okazują mi we wszystkich kwestiach ogromną pomoc. Nie przewiduję reorganizacji urzędu. Wychodzę z założenia, że chcąc cokolwiek zmieniać, trzeba wiedzieć co i dlaczego. Zmiana dla samej zmiany jest bez sensu. Dlatego rozmawiam z pracownikami, obserwuję jak urząd funkcjonuje. I jeżeli dojdzie do jakiejś reorganizacji, to tylko wtedy, gdy okaże się, że gdzieś coś kuleje. Już dzisiaj widzę, że konieczne stanie się zatrudnienie pracownika zajmującego się wyłącznie koordynacją tzw. „projektów miękkich”. Do tej pory wszystkimi projektami zajmowała się jedna osoba, a to jest zdecydowanie za duży ciężar. Obecnie jedna osoba będzie miała „pod opieką” inwestycje i przetargi, a druga, wyłoniona w drodze konkursu,



właśnie projekty „miękkie”, czyli aktywizację społeczeństwa.

Najważniejsze to...

... zdobyć jak najwięcej środków zewnętrznych, wszędzie szukać dofinansowania. Chwilowo wstrzymaliśmy niektóre inwestycje, tak by mieć czas poszukać na nie funduszy. Oczywiście, że to opóźni ich realizację o kilka czy kilkanaście miesięcy, ale z perspektywy czasu, jest to opłacalne, bo może przełożyć się na kilkaset tysięcy złotych pozyskanych z zewnątrz. Dlatego warto, tym bardziej że gmina jest znacznie zadłużona.

W zakresie dofinansowania odnieśliśmy już zresztą małe sukcesy – udało nam się złożyć cztery projekty na odnowę centrum wsi na łączną kwotę ponad czterech milionów złotych. Dofinansowanie, o które się staraliśmy to niemal połowa. Udało się to niemal cudem i w ekspresowym tempie, bo zaprzysiężony zostałem 6 grudnia, a już 28 stycznia złożyliśmy wnioski, wykonując ogromną pracę od zera. Oczywiście, zanim one będą realizowane upłynie sporo czasu, ale pierwszy krok został wykonany i mam nadzieję, że po nim będą następne. Ktoś może powiedzieć, że są ważniejsze potrzeby niż odnowa centrum wsi, ale to przecież też kiedyś trzeba będzie zrobić. A skoro teraz jest szansa uzyskać pieniądze właśnie na te cele, to trzeba tą okazję wykorzystać. Są to przecież środki, o które warto walczyć. Będziemy także chcieli wykorzystać możliwości, jakimi dysponuje „Zielony Pierścień Tarnowa” czyli Lokalna Grupa Działania, w skład której wchodzi także gmina Skrzyszów i której biuro ma swoją siedzibę w Skrzyszowie właśnie.

Skrzyszów

Chciałbym, aby nasza gmina, choć małymi kroczkami, to jednak wciąż posuwała się do przodu. Jeżeli pozyskamy pieniądze ze złożonych wniosków, zaczniemy od remontów chodników i parkingów. Z czasem będziemy tworzyć w centrach wsi całe kompleksy – place zabaw, estetyczne skwerki z alejkami, jednym słowem miejsca, w których mogliby spotykać się mieszkańcy w różnym wieku. Pierwszy taki kompleks mógłby powstać choćby w Pogórskiej Woli w okolicy już funkcjonującego „Orlika”. Chciałbym też doprowadzić do sytuacji, gdy „Orliki” pojawiają się we wszystkich wsiach gminy.

Pomysłów mam wiele i sporo działań udało się już podjąć.

Priorytetem jest...

... regulacja Wątku, bolączki mieszkańców. Od wielu lat kilka razy w roku pojawia się problem tego potoku. Problem, który wreszcie trzeba ostatecznie rozwiązać. I to rozwiązać w sposób całościowy. Obecnie jesteśmy w stałym kontakcie z Wojewódzkim Zarządem Melioracji i Urządzeń Wodnych w Krakowie. Po wstępnych rozmowach mamy zgodę na konserwację potoku, odmulenie, wycięcie krzewów na całej długości. Ale nie możemy borykać się z tym problemem sami, bo dotyczy on także Tarnowa i częściowo Ryglia. Dlatego, z naszej inicjatywy, w drugiej połowie lutego odbyło się w Skrzyszowie spotkanie z udziałem Marszałka Województwa Małopolskiego, prezydenta Tarnowa i pani burmistrz Ryglia, czyli z osobami, które są najbardziej zainteresowane regulacją Wątku. Chcemy wspólnie opracować koncepcję zabezpieczenia Wątku na całej długości. Sami mamy już plany suchych polderów w Szywałdzie i Łękawicy.

Drugą, niezwykle istotną sprawą jest plan zagospodarowania przestrzennego. Teraz bardzo ciężko pracujemy nad studium, tak aby było rozwojowe. Budżet jest ogromnie ważnym dokumentem w gminie, ale plan zagospodarowania przestrzennego w perspektywie czasu jest chyba ważniejszy, bo wyznacza kierunki rozwoju gminy, a co za tym idzie całą jej przyszłość. Dlatego wiele czasu i energii poświęcamy na zmianę kierunków studium, próbując myśleć perspektywicznie. Wszystkie te zmiany

wprowadzamy oczywiście po przeprowadzonych konsultacjach społecznych, a musimy w miarę szybko określić kierunki działań, choćby pod kątem strefy gospodarczej. Do stworzenia takiej strefy nasza gmina ma ogromny potencjał, chociażby z racji położenia i wielkości. Bliskość Tarnowa, autostrada i zjazd z niej, niezwykle popularna „czwórka”, ogromne tereny – wszystko to trzeba zacząć wykorzystywać. Stąd też ten pierwszy krok jakim jest studium zagospodarowania przestrzennego. Dotychczasowy plan zagospodarowania uchwalony jest dla całej gminy. Ma to plusy, ale ma też minusy, bo jakkolwiek zmiana nie dość że jest kosztowana, to jeszcze bardzo czasochłonna. A czas jest czynnikiem, który ma ogromne znaczenie dla zatrzymania potencjalnych inwestorów właśnie u nas. Nikt nie będzie czekał kilka lat – po prostu znajdzie inne miejsce. Wszystko to wymaga ogromnej pracy, ale to jest przyszłość. Wiem, że trzeba to zrobić. Wiem też, jak to zrobić. Mam wizję rozwoju gminy i będę próbował ją realizować krok po kroku wykorzystując wszystkie dostępne możliwości.

Zależy mi...

... na komunikacji ze społeczeństwem i szeroko rozumianym dialogu. Urząd nie może funkcjonować w oderwaniu od mieszkańców, bo jest dla nich i im ma służyć.

Chętnie sam przyjmuję u siebie mieszkańców, próbuję w miarę możliwości rozwiązywać sprawy lokalne – problemy z drogami, mostkami czy oświetleniem.

Nie chcę zagłębiać się w to, co było przed wyborami, nie chcę tego analizować, roztrząsać i wytykać. Chcę naprawić relacje z tymi mieszkańcami, którzy z różnych powodów czuli się pokrzywdzeni. Szanuję byłego wójta, wiem, że wiele dobrego zrobił dla tej gminy, nie chcę szukać w przeszłości i jej sprawdzać. Wolałbym zastosować metodę grubej kreski i po prostu zacząć wszystko budować od nowa. Z chęcią takiej budowy objąłem stanowisko wójta. Mam wizję gminy, wiem w czym mogłaby się specjalizować, jak się rozwijać, jak pozyskiwać na to środki i wreszcie jak zarabiać na mieszkańców i na siebie. Wiem czego chcę i planuję w dalekiej perspektywie. Ale wiem też, że kadencja trwa cztery lata. Jeżeli pod jej koniec uznam, że się sprawdziłem, to będę myślał o kontynuacji. Jeżeli nie wyjdzie – na pewno nie wystartuję w kolejnych wyborach.



Izidor Koziol

62 lata, żonaty, 2 dzieci. Emeryt.



Michał Łabędź

52 lata, żonaty, troje dzieci. Wykształcenie zawodowe, prowadzi własną firmę, pracuje społecznie w Radzie Sołeckiej.



Krzysztof Magdziarczyk

33 lata, wykształcenie wyższe. Pracuje jako doradca techniczny w ogólnopolskiej firmie budowlanej.



Józef Zbigniew Mazur

46 lat, żonaty, pięcioro dzieci. Wykształcenie średnie, cztery kadencje w samorządzie, Pracuje w Domu Opieki Społecznej oraz prowadzi gospodarstwo rolne.



Piotr Marian Młyński

42 lata, kawaler, wykształcenie zawodowe, pracuje w Firmie MAT – MAT, Prezes Ochotniczej Straży Pożarnej w Skrzyszowie



Łukasz Paweł Paluch

33 lata, żonaty, córka Karolina. Przedsiębiorca.



Jan Świątek

51 lat, żonaty. Prowadzi działalność handlową. Od dziesięciu lat jest prezesem Klubu Sportowego „Pogoria”.



Leszek Józef Wawrzon

55 lat, żonaty, czworo dzieci. Wykształcenie zawodowe, prowadzi działalność gospodarczą.

Roman Tryba, sołtys Pogórskiej Woli

Zmiana funkcji

Roman Tryba jest sołtysiem w Pogórskiej Woli od 28 lat. W tym okresie przez sześć kadencji pełnił także funkcję radnego. Pałeczkę „sołtysowania” przejął po teściu, który sprawował swoją funkcję przez ćwierć wieku. Rodzinną tradycję pracy społecznej, jako radny, kontynuuje także syn.

Roman Tryba od 28 lat jest sołtysiem Pogórskiej Woli. Przez 30 lat pracował w Zakładzie Remontowym Urzędzeń Gazowniczych i często jako sołtys zwracał się do zwierzchników o pomoc w pracach remontowo-budowlanych na rzecz swojej wsi. I zazwyczaj tę pomoc otrzymywał, o czym zawsze z wdzięcznością wspomina.

Przez wszystkie lata jego sołtysowania najwięcej problemów związanych było z konfliktami międzysąsiedzkimi, najczęściej o przysiółwiową miedzę. W ostatnich latach te trudne kwestie nasiliły się w związku z negatywnymi skutkami powodzi, brakiem odwodnienia gęsto zabudowanych terenów oraz z powstającymi i projektowanymi inwestycjami. Sołtys musi w tych sporach pełnić rolę rozjemcy, szukać polubownych rozwiązań i być dyspozycyjnym przez większość doby.

W tym roku Roman Tryba zamierza zrezygnować ze swojej funkcji, uważa że przyszedł czas na młodszych działaczy. Ale nie odmawia pomocy. Za najważniejsze uważa dalszą kanalizację i wodociągowanie wsi oraz budowę dróg, z których w Pogórskiej Woli większość wciąż jest nieutwardzona, a budżet jakim dysponuje sołtys, 10-15 tysięcy złotych rocznie, nie wystarcza na ich naprawę czy utrzymanie.

Mieszkańcy wsi z niecierpliwością czekają na budowę dalszej części sieci kanalizacyjnej. Na dzień dzisiejszy skanalizowane jest tylko centrum wsi - około 150 domów. Ze względu na znaczne odległości między przysiółkami na wiele problemów natrafia także budowa wodociągu. W tym roku zostanie wykonany projekt instalacji wodnej i kanalizacyjnej dla przysiółka Pogórz oraz tzw. Osiedla Parking wraz z tamtejszym Zakładem Remontowym Urzędzeń Gazowniczych. Planowana jest także rozbudowa najstarszej w gminie Skrzyszów remizy strażackiej, o ile władze gminne pozyskają fundusze zewnętrzne na zrealizowanie pomysłu.

W niedalekiej przyszłości w Pogórskiej Woli ma pojawić się „Orlik” - boisko



ze sztuczną nawierzchnią, a w ramach projektu Odnowy Centrum Wsi, parking i teren zieleni, umiejscowione pomiędzy szkołą a kościołem.

Z inicjatywy Rady Parafialnej i proboszcza, księdza **Jerzego Borczewskiego**, między obecnym kościołem a apteką zostanie wybudowana nowa świątynia. Wykonany został już projekt kościoła i jeszcze w tym roku mają stanąć fundamenty. Jest to możliwe między innymi dzięki ofiarności parafian, którzy od dwóch lat przekazują comiesięczne datki na ten cel, a w tym roku włożą zapewne i swój wysiłek fizyczny w podwaliny nowej budowli.

Sołtys, pytany co będzie robił po oddaniu funkcji w inne ręce odpowiada, że obejmie teraz funkcję dziadka dla gromadki wnucząt, będzie uprawiał warzywa i kibicował Pogorii, miejscowej drużynie piłkarskiej. Jako sołtys aktywnie włączał się w działalność klubu, za co został uhonorowany Złotą Odznaką Zrzeszenia LZS.

Sołtys(ka) z Łękawicy

Pani Cecylia Dykacz z Łękawicy jest jedyną kobietą wśród wszystkich sołtysów gminy Skrzyszów. Cieszy się sympatią kolegów, którzy nie szczędzą jej rad i pomocy.

Cecylia Dykacz – jedyna kobieta-sołtys w gminie Skrzyszów rzeczowo i ze znajomością tematów przedstawia problemy swojego sołectwa oraz plany dotyczące jego funkcjonowania.

Problemów, a co za tym idzie spraw do załatwienia pani sołtys ma bardzo dużo. Lada moment ogłoszony zostanie nowy przetarg na dokończenie remontu remizy strażackiej którego zakończenie planowane jest w jesieni. Na salę gimnastyczną czeka szkoła podstawowa. Projekt już jest, ale rozpoczęcie prac uzależnione jest od pozyskania funduszy zewnętrznych. Kontynuowana będzie budowa chodnika wzdłuż drogi powiatowej Skrzyszów-Łękawka. Planowane jest wyasfaltowanie dróg gminnych oraz niektórych dróg prowadzących do domów.

Uregulowana zostanie kwestia dróg, przy czym na drogi powiatowe można będzie pozyskać fundusze ze środków zewnętrznych, np. ze Starostwa Powiatowego czy Urzędu Marszałkowskiego. Na naprawę czekają tzw. drogi transportu rolnego, w okresie roztopów i deszczy w większości nieprzejezdne. Planowane jest oświetlenie bocznych dróg prowadzących do większych skupisk domostw. Oddanie do użytku przepompowni ścieków będzie możliwe po wybudowaniu nowej drogi, w miejscu innym niż uprzednio planowano.

Otwarta pozostaje kwestia regulacji potoku Strusinka. Na razie potok zostanie jedynie oczyszczony z drzew i krzewów. Podjęte zostaną prace w zakresie odnowy centrum wsi: parking, tereny zieleni, ławki. Planowane jest także wykonanie ocieplenia i elewacji zewnętrznej budynku wielofunkcyjnego, w którym mieszczą się biblioteka, ośrodek zdrowia oraz przedszkole.



Za duży sukces uznaje pani sołtys wybudowanie kanalizacji oraz wodociągu z ujęcia wodnego znajdującego się na terenie Łękawicy, a duże nadzieje wiąże ze źródłami geotermalnymi. Dzięki nim może w przyszłości powstać sanatorium, baseny i tereny rekreacyjne. Mogłoby to pociągnąć za sobą znaczny rozwój agroturystyki.

Pani sołtys trudno dokładnie określić termin realizacji planowanych inwestycji. Zależy to od wielu czynników, wśród których - jak przeważnie, najważniejszą rolę odgrywają fundusze. To od ich pozyskania w największym stopniu zależy sukces realizacji.

Nie dajmy się metryce - Klub Seniora

Jesień życia może być piękna

Jesień życia nie musi być szara i smutna. Mogą to być złote lata wolne od stresów i obowiązków. Starość, podobnie jak młodość ma wiele zalet. Nie musi być przykra, męcząca i samotna. Może i powinna być piękna z całą swoją mądrością.

Z propozycją powołania w Skrzyszowie Klubu Seniora wystąpiła **Barbara Łabno**, pedagog Zespołu Szkół Medycznych w Tarnowie, mieszkanka Skrzyszowa. Propozycja skierowana jest do osób starszych, które chcą miło i aktywnie spędzać wolne chwile w gronie znajomych, przy małym poczęstunku.

W ramach spotkań organizowane będą prelekcje i dyskusje na wybrane tematy dotyczące m.in. zdrowia, radzenia

sobie ze stresem i konfliktami. Nie zabraknie wycieczek, spacerów, wspomnień i spotkań międzypokoleniowych. Zaletą podeszłego wieku jest mądrość i doświadczenie życiowe – to, co może pomóc w rozwiązywaniu codziennych problemów. Może pomóc, dzieciom, wnukom. Cała rodzina może korzystać z niewyczerpanego źródła mądrości, jakiej nabyć można tylko z upływem lat.

Udział w Klubie Seniora jest bezpłatny, a częstotliwość, terminy i tematy spotkań ustalane będą wspólnie z uczestnikami Klubu.



Wszelkich informacji w tej sprawie udzielają panie w bibliotece w Skrzyszowie, pod numerem telefonu 14 6745508.

Czas wyborów

W maju czekają nas kolejne wybory, tym razem sołtysów i członków rad sołeckich. My, mieszkańcy mamy więc jeszcze czas, aby znaleźć wśród bliższych i dalszych sąsiadów osoby, które naszym zdaniem byłyby godne pełnić te odpowiedzialne funkcje. Bo bycie sołtysem lub członkiem rady sołeckiej to zaszczyt,

ale i ogromna odpowiedzialność. Nie wiąże się z żadnymi profitami, ale z trudną i ciężką pracą społeczną. Szukamy więc ludzi solidnych i energicznych, znających potrzeby i problemy swojej wsi, godnych zaufania i cieszących się uznaniem współmieszkańców, a przy tym radzących sobie ze stresem, porażką czy sukcesem. Osoby gotowe kandydować prosimy o uczciwe i rzetelne

zastanowienie się nad swoimi predyspozycjami i możliwościami koniecznymi do pełnienia tych funkcji.

Mamy czas do 20 kwietnia do godziny 15.00 – to wtedy gminne komisje wyborcze zakończą rejestrację kandydatów na sołtysów i członków rad sołeckich.

Poniżej prezentujemy kalendarz wyborczy obowiązujący w gminie Skrzyszów.

KALENDARZ WYBORCZY

Załącznik do uchwały Nr III/21/10 Rady Gminy Skrzyszów z dnia 30 grudnia 2010 r.

Termin wykonania czynności wyborczych	Treść czynności wyborczej
do 15 marca 2011 r.	- podanie do publicznej wiadomości uchwały Rady Gminy Skrzyszów w sprawie zarządzenia wyborów Sołtysów i członków Rad Sołeckich, określenia okręgów wyborczych oraz ustalenia siedzib Gminnej i Sołeckich Komisji Wyborczych na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Gminy i sołectwach
do 14 kwietnia 2011 r.	- powołanie przez Wójta Gminy Skrzyszów Gminnej Komisji Wyborczej oraz podanie do publicznej wiadomości jej składu osobowego
do 20 kwietnia 2011 r. do godz. 1500	- zgłaszanie do zarejestrowania Gminnej Komisji Wyborczej kandydatów na Sołtysów i członków Rad Sołeckich
do 27 kwietnia 2011 r.	- zgłaszanie kandydatów do Sołeckich Komisji Wyborczych,
do 29 kwietnia 2011 r.	- powołanie przez Wójta Gminy Skrzyszów Sołeckich Komisji Wyborczych oraz podanie do publicznej wiadomości ich składów osobowych
do 5 maja 2011 r.	- sporządzenie spisów wyborców
do 10 maja 2011 r.	- rozplakatowanie obwieszczeń Gminnej Komisji Wyborczej o zarejestrowanych listach kandydatów na Sołtysa i na członków Rad Sołeckich zawierających dane o kandydatach
do 14 maja 2011 r.	- przekazanie przewodniczącym Sołeckich Komisji Wyborczych spisu wyborców, kart do głosowania i materiałów wyborczych
15 maja 2011 r. godz. 700 - 1800	- głosowanie

Sołectwo - Ładna
Sołtys: Julian Tchoń
33-156 Ładna
tel: 14 67 456 40

Sołectwo - Łękawica
Sołtys: Cecylia Dykacz
33-156 Łękawica 52
tel: 14 67 440 73

Sołectwo - Pogórska Wola
Sołtys: Roman Tryba
33-152 Pogórska Wola
tel: 14 67 471 08

Sołectwo - Skrzyszów
Sołtys: Antoni Kiwior
33-156 Skrzyszów 46
tel: 14 67 450 29

Sołectwo - Szyńwałd
Sołtys: Tadeusz Plebanek
33-158 Szyńwałd
tel: 14 67 420 83



Koncert serca

Są w życiu sytuacje i zdarzenia, które najsilniejsze nawet człowieka potrafią uczynić bezsilnym. Poczucie bezradności i niemocy jest tym większe, im mniejsze jest istnienie które los pozbawił tego, co w dziecięcych latach najpiękniejsze – beztroski, śmiechu i zabawy.

Współczucie i wrażliwość to piękne ludzkie cechy. Cechy wyzwalające odruchy serca, o które często sami siebie nawet nie podejrzewamy. Ale jakim trzeba być człowiekiem, aby nie poruszył żadnej struny widok ciężko chorego dziecka?...

To właśnie chorym dzieciom z terenu gminy Skrzyszów został poświęcony I Koncert Charytatywny, zorganizowany 26 lutego z inicjatywy i pod patronatem Wójta Gminy Skrzyszów.

W gościnnej hali sportowej Zespołu Szkoły Podstawowej i Gimnazjum im. Jana Pawła II w Skrzyszowie wystąpiły zaproszone zespoły muzyczne, a przy okazji koncertu odbyła się także aukcja przedmiotów ofiarowanych przez darczyńców. Gwiazdą wieczoru był niewątpliwie znany i popularny w całej Polsce zespół „Łzy”. Ponadto wystąpił tarnowski „Przystanek Mrówkowiec” oraz zespół „Fiat. Jestem Na Tak” z Szynwałdu.

Każdy z zespołów prezentował odmienny styl muzyczny więc i każdy ze słuchaczy znalazł coś dla siebie. Gorące brawa, taniec, wspólny śpiew i spontaniczne reakcje publiczności towarzyszyły każdemu występowi.

Ale w zgiełku zabawy i radości widownia nie zapomniała o celu, który

przyświecał niedzielnemu koncertowi i hojnie wsparła akcję pomocy najmłodszym i najbardziej doświadczonym przez los mieszkańcom gminy. W efekcie organizatorzy koncertu mogli przekazać dwóm rodzinom po 6.435,27 złotych. Na cały dochód złożyły się pieniądze z licytacji, sprzedaży biletów, darowizn i puszek.

Wszystkim ludziom wielkiego serca serdecznie dziękujemy. Dziękujemy również hojnym darczyńcom: Zakładowi Remontowemu Urzędzeń Gazowniczych w Pogórskiej Woli, Marcinowi Szufnarowi „Delikatesy Centrum”, Karpackiej Spółce Gazowniczej PGNiG, Hucie Szkła Tadeusza Wrześniaka w Ładnej, Firmie „Topicar”, Pawłowi Mrozowi, Elżbiecie i Kazimierzowi Świdzińskim.



Fot. Wojciech Kobylański

Inwestycje w Ładnej

Dokończenie ze strony 3

jonym zakresie, mieszkańcy, zwłaszcza ci bezpośrednio zainteresowani, nie wyrazili zgody na budowę drogi serwisowej. W tej sytuacji **Marcin Kiwior**, Wójt Gminy Skrzyszów przeprowadził konsultację z zainteresowanymi mieszkańcami Ładnej i Pogórskiej Woli w celu ustalenia zasadności wydania pozytywnej opinii środowiskowej.

25 stycznia 2011 roku, podczas zebrania wiejskiego, mieszkańcy bezpośrednio zainteresowani tym projektem w głosowaniu tajnym nie wyrazili akceptacji dla przedsięwzięcia.

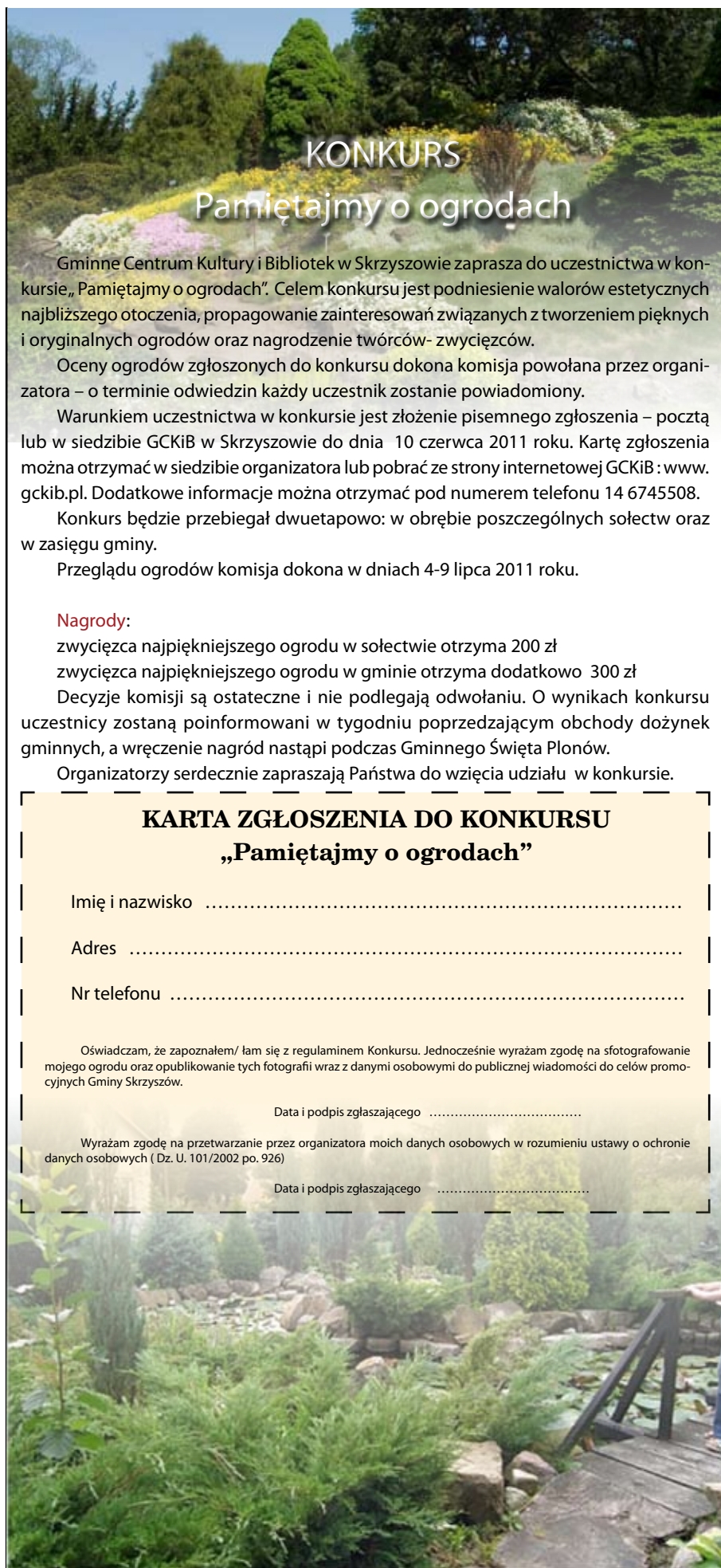
Ładną czekają za to inne inwestycje - dokończenie kanalizacji i wodociągu Średzin I oraz kanalizacji Jażwin. Jeszcze w tym roku powstanie dokumentacja projektowo-kosztorysowa inwestycji, natomiast wykonanie prac jest uzależnione od pozyskania środków zewnętrznych. Są też podejmowane działania w celu odwodnienia zastoisk wodnych na terenie Średzin II. Jest to poważny problem dotyczący także ochrony środowiska. Zaobserwowano bowiem, że w rejonie zastoisk usycha coraz więcej drzew. Samo odwodnienie nie jest operacją zbyt kosztowną, ale warunkiem jego przeprowadzenia jest zgoda niektórych mieszkańców.

Z inicjatywy radnego Czesława Borucha w tym roku planowane jest rozpoczęcie i zakończenie prac związanych z odwodnieniem i budową chodnika do szkoły.

Postanowiono także zająć się odnową centrum wsi. W ramach projektu, w miejscu zlikwidowanych obiektów obok Szkoły Podstawowej w Ładnej powstanie skwer z alejkami i klombami, staną ławki, a cały teren zostanie oświetlony. Zbudowany zostanie także parking, a dotychczasowy plac zabaw dla dzieci przeniesiony zostanie w pobliże sali gimnastycznej.

Docelowo podobne centra wsi mają powstać we wszystkich miejscowościach gminy. Doskwierającym problemem młodych rodziców w Ładnej jest brak przedszkola. Istnieje nadzieja na jego powstanie, ale dopiero w przyszłości. Natomiast w chwili obecnej radni, dyrekcja szkoły oraz wójt gminy planują utworzenie w budynku szkolnym oddziału przedszkolnego.

Pojawiają się propozycje kolejnych, mniejszych czy większych inwestycji na terenie Ładnej, ale na ich omawianie przyjdzie czas, gdy wejdą w fazę konkretnych ustaleń.



KONKURS

Pamiętajmy o ogrodach

Gminne Centrum Kultury i Bibliotek w Skrzyszowie zaprasza do uczestnictwa w konkursie „Pamiętajmy o ogrodach”. Celem konkursu jest podniesienie walorów estetycznych najbliższego otoczenia, propagowanie zainteresowań związanych z tworzeniem pięknych i oryginalnych ogrodów oraz nagrodzenie twórców- zwycięzców.

Oceny ogrodów zgłoszonych do konkursu dokona komisja powołana przez organizatora – o terminie odwiedzin każdy uczestnik zostanie powiadomiony.

Warunkiem uczestnictwa w konkursie jest złożenie pisemnego zgłoszenia – pocztą lub w siedzibie GCKiB w Skrzyszowie do dnia 10 czerwca 2011 roku. Kartę zgłoszenia można otrzymać w siedzibie organizatora lub pobrać ze strony internetowej GCKiB : www.gckib.pl. Dodatkowe informacje można otrzymać pod numerem telefonu 14 6745508.

Konkurs będzie przebiegał dwuetapowo: w obrębie poszczególnych sołectw oraz w zasięgu gminy.

Przeglądu ogrodów komisja dokona w dniach 4-9 lipca 2011 roku.

Nagrody:
zwycięzca najpiękniejszego ogrodu w sołectwie otrzyma 200 zł
zwycięzca najpiękniejszego ogrodu w gminie otrzyma dodatkowo 300 zł

Decyzje komisji są ostateczne i nie podlegają odwołaniu. O wynikach konkursu uczestnicy zostaną poinformowani w tygodniu poprzedzającym obchody dożynek gminnych, a wręczenie nagród nastąpi podczas Gminnego Święta Plonów.

Organizatorzy serdecznie zapraszają Państwa do wzięcia udziału w konkursie.

KARTA ZGŁOSZENIA DO KONKURSU

„Pamiętajmy o ogrodach”

Imię i nazwisko

Adres

Nr telefonu

Oświadczam, że zapoznałem/ lam się z regulaminem Konkursu. Jednocześnie wyrażam zgodę na sfotografowanie mojego ogrodu oraz opublikowanie tych fotografii wraz z danymi osobowymi do publicznej wiadomości do celów promocyjnych Gminy Skrzyszów.

Data i podpis zgłaszającego

Wyrażam zgodę na przetwarzanie przez organizatora moich danych osobowych w rozumieniu ustawy o ochronie danych osobowych (Dz. U. 101/2002 po. 926)

Data i podpis zgłaszającego

Czym chata bogata...

Wspomnienia zawsze budzą sentyment i wzruszenie. Dlatego bardzo liczymy na Państwa współpracę i zaangażowanie przy budzeniu tych wspomnień.

Chcemy przypomnieć, jak było, porównać, jak jest. Ukazać dobrze znane miejsca w kontekście upływającego czasu. Chętnie skorzystamy z Waszych domowych archiwów, fotografii i wspomnień. Na pewno znajdą one miejsce w naszym kwartalniku.

Bo przecież dom to nie tylko sprzęty, nie tylko przysłowiowy chleb i sól. To miejsce szczególnie istotne, z którym wiążą się najważniejsze życiowe wspomnienia. Wspomnienia przyrody, ulubionych zakątków, często dziś już zapomnianego języka i równie zapomnianych tradycji i zwyczajów. Owe miejsca, do końca bliskie sercu człowieka stanowią wspaniałą inspirację dla twórców kultury i sztuki. Są punktem oderwania od zmiennej i niepewnej codzienności, sprzyjają poszukiwaniu dawnego szczęścia, prostoty i bez troski.

Kościół z charakterem

*Mała pamiętna fotografia
Sprzed wielu, wielu lat,
Z nią jakby był inny świat.
Poza czasem i zapomnieniem
Została żyjącym wspomnieniem
I jest co dnia cenniejsza
I jest tak bardzo bliska
Że łąza z radością się miesza
I mocne więzy zaciska.*
(Zofia Wasilewska)

Drewniane kościoły mają swoją historię, specyficzną atmosferę i charakter. Jest w nich coś fascynującego, jakaś cisza, zaduma i niepowtarzalne piękno. Kościoły drewniane mają w sobie to „coś”, co przyciąga i każe powracać do niech jeszcze raz. Mają także swoje tajemnice wpisane w historię, a za sobą często burzliwe dzieje nierozzerwalnie związane z ludzkim losem.

Kiedy **Mikołaj i Józef Siedleccy**, właściciele wsi Pogórska Wola budowali przy dworze w 1778 roku kaplicę św. Mikołaja, nie przypuszczali zapewne, że kaplica już jako kościół przemierzy kiedyś kilometrową drogę. Kaplicę wybudowali przecież własnym kosztem i dla własnej głównie wygody, choć służyć miała także poddanym. Przydzielony przez biskupa tarnowskiego kapelan przez prawie sześćdziesiąt lat wyłącznie głosił w kaplicy Słowo Boże, aż wreszcie od proboszcza Skrzyszowa otrzymał księgi metrykalne z prawem udzielania chrztów, ślubów i pogrzebów dla wygody gminy, powoli przekształcając kapelanię w filię należącą do Skrzyszowa. Dopiero 1925 roku Kuria Biskupia w Tarnowie zamieniła filię na samodzielne probostwo drugiej klasy. W 1932 roku, decyzją ówczesnego proboszcza księdza **Piotra Kołacza**, kościół przeniesiono w inne, oddalone o kilometr miejsce. Nie dość, że odbyło się to bez rozbiórki, to jeszcze w nowym miejscu kościół został rozbudowany - dobudowano dwie boczne oraz wieżę. 20 listopada tego samego roku uroczystego poświęcenia kościoła w nowym miejscu dokonał biskup **Edward Komar**.

W 1957 roku przebudowano kościół zmieniając strop płaski na sklepienie kolebkowe wsparte na dziesięciu słupach. W tym samym roku na pamiątkę trzystulecia Ślubów Jasnogórskich parafianie z ini-

Widok ogólny kościoła podczas przesuwania na legarach



Prace podczas przesuwania kościoła na legarach



Prace podczas przesuwania kościoła na legarach



Widok ogólny kościoła w nowym miejscu

Fotografie archiwalne ze zbiorów Narodowego Archiwum Cyfrowego

cjatywy proboszcza **Kazimierza Popiołka** ufundowali dzwony kościelne. W roku 1988 w świątyni położona została marmurowa posadzka oraz wykonane nowe drzwi. Jeszcze w tym roku, obok tego historycznego i urokliwego kościółka rozpocznie się budowa nowej świątyni.

Rozjaśniać życie innym

Są wokół nas ludzie niezwykli, ludzie wyjątkowi, często bardzo skromni, cicho wykonujący swoje małe wielkie dzieło. Ludzie o wielkich sercach i jeszcze większej bezinteresowności. Chcemy, aby tu znalazło się dla nich miejsce. Chcemy - z Państwa pomocą - pokazywać ich sylwetki. Piszcie o nich do nas. Z radością będziemy przedstawiać tych cichych bohaterów, choć opinie i oceny będą subiektywne, bo subiektywne być muszą. Jedynym warunkiem publikacji tekstu, jest pisemna zgoda osoby lub osób, których ten tekst dotyczy.

Kiedy myślę o niezwykłych osobach, które spotkałam na swojej drodze, przed oczami tworzy mi się portret zbiorowy. Portret osób bliskich mi nie ze względu na pokrewieństwo, ale na pomoc jakiej doświadczyłam z ich strony. Było to w czasie, gdy prowadziłam grupę teatralną w Szkole Podstawowej w Ładnej. Pomoc ta była związana z „obudową sceniczną” przygotowywanych przedstawień, czyli rekwizytami, strojami, scenografią, muzyką, sceną. Spośród wielu osób, szczególne



Dorota Zaucha

miejsce w mojej pamięci zajmują trzy kobiety: **Dorota Zaucha, Zofia Wasilewska i Grażyna Jachym-Laskowska.**

Pani Dorota wyczarowywała stroje i rekwizyty nie tylko z dostarczonych jej materiałów, ale także z bogatych zasobów swojego strychu. Jej zręczne palce bez cienia sprzeciwu czy niechęci naprawiały to, co ja sama często nieudolnie wykonałam lub po prostu zepsułam. Nieustannie korzystałam z jej trafnych uwag i sugestii, zawsze ufając jej zdolnościom i umiejętnościom. Nigdy się nie zawiodłam, a przy tym otrzymałam za darmo wiele ciepłych słów, dowodów sympatii, zrozumienia i wsparcia. Mimo wielu ży-

ciowych doświadczeń i trudnych chwil, znosi z godnością i pogodą przeciwności losu twierdząc, że wprawdzie nie da się ich pokochać, ale trzeba z nimi żyć, obłaskawiać je. I sama robi to skutecznie od bardzo wielu lat. Jest podporą dla rodziny, przyjaciół, znajomych. Wie, że nie zrealizuje wszystkich swoich marzeń, ale wciąż na nowo odkrywa w sobie nowe możliwości i umiejętności. Ta skromna



Zofia Wasilewska

ekonomistka potrafi w razie potrzeby być i krawcową i ogrodnikiem, umie dziergać na drutach i pisać wiersze. Znajomość

Dokończenie na stronie 12

„Twarze” ocenione

Fotografia to niezwykle popularna i ciesząca się niesłabnącym powodzeniem dziedzina sztuki. To również forma aktywności stale obecna w programie działania Gminnego Centrum Kultury i Bibliotek w Skrzyszowie, przybierająca formą a to warsztatów, a to kolejnych otwartych konkursów.

Po konkursach „Gmina Skrzyszów w obiektywie” i „Ludzie i zdarzenia”, dobiegł końca trzeci już konkurs fotograficzny - „Twarze”, w którym udział wzięła rekordowa liczba uczestników – 200 autorów przysłało na konkurs 1897 prac.

Podsumowanie konkursu „Twarze” połączone z wręczeniem nagród odbyło się 26 marca w Tarnowskim Centrum Kultury. Przy takiej ilości prac jury nie miało łatwego zadania z wyborem tych najlepszych. W końcu jednak szanowne gremium przyznało nagrody w dwóch kategoriach. I tak, w kategorii I – I miejsca nie przyznano, II miejsce zajęły **Weronika Pawłowska** z Tarnowa i **Maja Kulińska** z Częstochowy, III miejsce przypadło **Emilii Węgrzynkiewicz** ze Szczyr-



ku, **Justynie Glińskiej** z Sokółki i **Wiktrowi Bochenkowi** z Tarnowa. W kategorii II I miejsce zajął **Jakub Ochnio** ze Zgłobic i **Arkadiusz Stokłosa** z Tarnobrzegu, II miejsce **Anita Czarniecka** z Gdańska, **Paulina Korobkiewicz** z Przejmi Wysokiej i **Natalia Byłok** z Zamarskich Haźli, III miejsce zdobyli **Łukasz Kieroński** z Ruchowej, **Sławomir Stępień** z Polic i **Andrzej Borowiec** z Lublina.

Dotychczasowe konkursy cieszyły się ogromnym powodzeniem amatorów fotografowania, a ich pokłosiem były okolicznościowe wystawy, spotkania promo-

cyjne i publikacje albumowe. Podobnie jest i tym razem. Na tarnowskim Rynku oglądać można pokonkursową wystawę najlepszych i najciekawszych prac.

Podsumowanie konkursu zakończyło się efektownym koncertem **Anny Treter** wraz z zespołem.

Anna Treter to artystka, której przedstawiać nie trzeba. Solistka i pianistka znana m.in. z zespołu „Pod Budą”, od 2003 rozwija równoległe karierę solową. Wydała do tej pory trzy autorskie płyty i przygotowuje wydanie kolejnej. Jest także dyrektorem artystycznym Festiwalu Twórczości „Korowód”, który wpisał się już na stałe w życie kulturalne Krakowa.

Na koncercie w Tarnowie **Anna Treter** wystąpi z towarzyszeniem pięciu znakomych muzyków: **Wojciecha Bobrowskiego** - gitary basowe, **Tomasza Hernika** - akordeon, puzon, legendarnego **Jana Hnatowicza** - gitary, **Artura Malika** - perkusja i **Adama Niedzielina** - instrumenty klawiszowe. Koncert będzie na pewno wspaniałą okazją do posłuchania zarówno piosenek autorskich, jak i hitów napisanych przez **Andrzeja Sikorowskiego** i **Jana Hnatowicza** specjalnie dla Anny Treter.

wielu tematów i głębokie przemyślenia sprawiają, że chce się jej zwierzać, chce się jej słuchać i chce się z nią rozmawiać.

Pani Zofia natomiast realizowała moje sceniczne pomysły i miałam dużo szczęścia, że któregoś dnia sama zaofiarowała swoją pomoc. Jak mówi, w swoim życiu wykorzystuje każdą chwilę. Pracuje na dwóch etatach – zawodowo i w gospodarstwie domowym, uprawia ogród, jest mamą i babcią, a w wolnych lub szczególnie ciężkich chwilach pisze wiersze i maluje. Pierwsze jej utwory i prace powstały z myślą o własnych dzieciach. Pisała im wiersze o zwierzątkach wykonując do nich ilustracje. Teraz poprzez sztukę wyraża to, co dla niej najważniejsze i co stanowi inspirację do dalszego tworzenia – piękno krajobrazu, roślin, pól i łąk. Odkrywa to, co dla wielu niewidoczne – różnorodność kształtów, form, zapachów i kolorów. Obrazy cieszą oko naturalnością i ciepłem barw, wiersze zachwycają opisami przyrody, człowieka, Boga, budzą optymizm i napawają radością. Pani Zofia potrafi zatrzymać w czasie piękne, małe fragmenty wielkiego świata.

Zdolności pani Zofii są niemal nieograniczone. Zajmuje się haftem i wyszywaniem, potrafi zrobić palmy wielkanocne (nagradzane na wielu konkursach), lalki w strojach regionalnych, za pomocą szydełka i włóczki wyczarowuje kolorowe kwiaty, maluje na tynku. Uwielbia spacerować po lesie i uprawiać ogródek. Podczas spacerów zbiera kamyki o nietypowych kształtach i barwach i uważnie



Grażyna Jachym-Laskowska

śledzi skromne piękno polnych kwiatów. Z czasów dzieciństwa pamięta i często wspomina różany ogród swojej babci oraz pachnący, polny storczyk, który nieopatrznie zerwała... Marzeniem pani Zofii jest mały domek z ogrodem i altaną w jej rodzinnej wsi, gdzie w spokoju mogłaby pisać wiersze i malować.

Panią Grażynę Jachym-Laskowską miałam przyjemność poznać najwcześniej, kiedy stanęła na drodze mojej pedagogicznej działalności jako artystyczna dusza. Dzięki pani Grażynie niemożliwe stawało się możliwe – jej pomysły i doświadczenie nadawały scenie i dekoracjom zupełnie nowy wymiar, a przedmioty ożywały w nieprawdopodobny sposób. Nagle okazywało się, że coś, co na co dzień jest kawałkiem styropianu, może dzięki zręczności rąk i bogatej wyobraźni stać się rośliną lub zwierzątkiem, a zwykła folia ogrodnicza szklaną górą. Panią Grażynę cechują nie tylko wyobraźnia, ale także ogromna cierpliwość

i samozaparcie. Jej prace są przemyślane od początku do końca. Nie ma w nich miejsca na przypadkowość i dowolność. Zapewne sporo osób zetknęło się z jej niezwyklejmi dziełami, do których należą chociażby wielokrotnie nagradzane wieńce dożynkowe. Reprezentowały one nie tylko rodzimą wieś pani Grażyny, ale także gminę czy powiat, a nawet dawne województwo tarnowskie na dożynkowych dożynkach.

Pani Grażyna jest także autorką ołtarzy i dekoracji na uroczystości kościelne oraz ślubu.

Inspiracji, pomysłów, czy potrzebnych materiałów dostarczają jej najczęściej okoliczne pola, lasy i łąki. Jak mało kto potrafi wyszukać i zauważyć niezwykłość kształtów, paletę kolorów czy rozmaitość „tworzywa”. W swoich małych dziełach wykorzystuje między innymi zboża, trawy, gałązki, kwiaty. Tworzy w ogromnym skupieniu, najczęściej w towarzystwie muzyki, a pomocą i radą służy jej najczęściej córka. Fascynuje ją japońska sztuka układania kwiatów czyli ikebana. Pozostaje mieć nadzieję, że tajniki tej sztuki niebawem zgłębi i będzie można podziwiać także te jej prace.

Przedstawiony portret zbiorowy powstał z potrzeby serca, ale odzwierciedla w moim mniemaniu to, co łączy jego bohaterki. Należą one bowiem do tych ludzi, którzy swoją prostotą, kreatywnością, poczuciem piękna, ciepłem i życiową mądrością potrafią rozjaśnić życie innym.

Elżbieta Planeta

Rzut okiem na „Spojrzenia”

Organizowany przez Gminne Centrum Kultury i Bibliotek Młodzieżowy Przegląd Twórczości Teatralnej „Spojrzenia” odbywa się w Skrzyszowie od 2003. W dniach 20-22 maja odbędzie kolejna edycja tego interesującego i ważnego przedsięwzięcia.

Celem Przeglądu jest prezentacja amatorskich zespołów teatralnych działających w szkołach, przy parafiach lub ośrodkach kultury – głównie na terenie Małopolski, ale także w innych województwach.

Przegląd ma formę konkursu, a zgłoszone propozycje ocenia profesjonalne Jury, które przyznaje nagrody i wyróżnienia oraz honoruje statuetką przechodnią najlepszego instruktora – opiekuna zespołu. Prezentowane przedstawienia mogą mieć dowolną formę sceniczną (spektakl, montaż poetycki, monodram i in.). W tym roku do Przeglądu zapraszamy także zespoły kabaretowe.

Jury Przeglądu przyznaje nagrody i wyróżnienia – które mają charakter finansowy oraz rzeczowy – zespołom, pojedynczym



wykonawcom i instruktorom. Do tej pory statuetką „Instruktor Roku” wyróżnieni zostali m. in.: **Dariusz Krzyżak** z Wielkiej Wsi, **Ewelina Stępień** z Brzeska, **Marek Stańczyk** z Szywnaldu, **Elżbieta Planeta** z Ładnej.

Wszelkich informacji można zasięgać w Gminnym Centrum Kultury i Bibliotek (33-156 Skrzyszów 638, tel. 14 6745508, e-mail: gckibs@gmail.com).

Wielkanoc, czyli uroczystość uroczystości

Solemnitas Solemnitatum, czyli uroczystość uroczystości – tak w VI wieku papież Grzegorz Wielki nazwał Wielkanoc, największą uroczystością kościelną.

W wesoły, wielkanocny nastrój, wplatają się tony smutne i poważne, związane z rozważaniami o Męce Pańskiej, ale swoimi korzeniami sięgające prastowiańskiego święta zmarłych, przypadającego właśnie w okresie dzisiejszej Wielkiejnocy. Stąd też jeszcze do niedawna w niektórych rejonach Polski zanoszono wielkanocne jądło na groby najbliższych, palono ogień, taczano jajka po grobach lub zakopywano je w ziemi i wzywano zmarłych na ucztę. Pozostałością tych pogańskich praktyk są także, jeszcze i dzisiaj spotykane, zakazy wykonywania w okresie świąt pewnych czynności np. przędzenia czy szycia, bo święta to dni, podczas których niczego nie należy zaczynać.

Wielki Tydzień upływał pod znakiem przygotowań do Wielkiej Niedzieli, a jedną z jej największych atrakcji było wielkie obżarstwo. Po czterdziestodniowym Wielkim Poście, a post to dawniej rzeczywiście był post, z niecierpliwością czekano na możliwość solidnego jedzenia. Nic dziwnego że z tęsknotą wyśpiewywano:

Dobre placki przekładane

i kielbasy nadziewane

Daj mi Chryste zażyć tego

Daj doczekać święconego

Wiele też było recept na uchronienie się od konsekwencji nagłego obżarstwa. Według najstarszych porad, należało zjeść na czczo święconego chrzantu i chuchnąć trzy razy do komina. Niezłym sposobem miało też być zjedzenie przed śniadaniem usmażonych na maśle pokrzyw. Potem

już śmiało można było przystępować do gigantycznej wprost i niekończącej się uczty. A że nic święconego nie mogło się zmarnować, okruszyny ciast rozsiewano po ogrodzie, skorupki z jajek wynoszono na grządki, ze święconego chrzantu robiono krzyżyki. Kawałki chleba, sera czy kielbasy dawano krowom i koniom, a kości z mięsa rozrzucono w polu.

Skoro więc święta zbliżają się wielkimi krokami, a my mamy już staropolskie wskazówki jak walczyć ze skutkami przejedzenia, prezentujemy interesujące i na pewno warte wypróbowania przepisy na wielkanocne dania.

SCHAB W CIEŚCIE

Składniki:

80 dag schabu

1 kg pieczarek

40 dag mrożonego ciasta francuskiego

40 dag cienkich plasterków szynki

10 dag cebuli

pół pęczka natki pietruszki

2 jajka 4 łyżki oliwy

sól, pieprz

Mięso oczyścić z błon, umyć, oprószyć solą i pieprzem. Na patelni rozgrzać oliwę, obsmażyć na niej mięso ze wszystkich stron. Pieczarki oczyścić i posiekać. Cebulę obrać, pokroić w kostkę. Posiekaną natkę podsmażyć razem z pieczarkami i cebulą na tłuszczu ze smażenia mięsa. Smażyć tak długo, aż odparuje sok z grzybów. Wbić jajka i szybko wymieszać. Ciasto rozmrozić w temperaturze pokojowej, rozwinąć. Na środku ciasta rozłożyć plasterki szynki, tak żeby pokryły całą powierzchnię schabu. Na szynce rozłożyć część pieczarek. Położyć na nich mięso, przykryć resztą pieczarek, zawinąć w plastry szynki i ciasto. Piec 40 minut w temperaturze 190 stopni C.



WIELKANOCNY BARSZCZ CHRZANOWY

Składniki:

5 kwaśnych jabłek

1l bulionu mięsno-warzywnego

2 jajka na twardo

kieliszek białego wytrawnego wina

1/2 szklanki śmietany 18%

3-4 ząbki czosnku

3-4 łyżki tartego chrzantu

2 łyżki masła

łyżka mąki

sok z cytryny

majeranek, liść laurowy, ziele angielskie, natka

pietruszki

wiórki chrzantu

cukier, sól, czarny i biały pieprz

Jabłka umyć, jedno odłożyć, resztę obrać, wypestkować, zetrzeć na tarce, skropić sokiem z cytryny. Cebulę obrać, posiekać. W garnku rozgrzać masło, włożyć jabłka z cebulą. Podsmażyć na złoty kolor, wlać białe wino i dusić pod przykryciem, aż jabłka się rozpadną. Wlać gorący bulion, dodać czosnek, pół łyżeczki majeranku, liść laurowy oraz po kilka ziaren ziela angielskiego i czarnego pieprzu. Gotować na wolnym ogniu 20 minut. Śmietanę wymieszać z mąką i kilkoma łyżkami zupy. Wlać do zupy i mieszając, zagotować. Dodać tarty chrzan, podgrzać. Zupę doprowadzić do smaku szczyptą cukru, zmielonym białym pieprzem i solą.

Do każdej porcji barszczu włożyć kilka cząstek jajka na twardo. Posypać natką, jabłkiem pokrojonym na zapałkami i wiórkami chrzantu.



Przepisy pochodzą z zbiorów Marka Stańczyka

WIELKANOCNA BABKA CZEKOLADOWO-MIGDAŁOWA

Składniki:

4 żółtka

20 dag cukru

6 łyżek czekolady w proszku

szklanka mleka

olejek migdałowy

10 dag margaryny

50 dag maki

2 łyżeczki proszku do pieczenia

1 tabliczka czekolady

wisienki koktajlowe i płatki migdałowe do dekoracji

Żółtka utrzeć z cukrem na puszystą masę. Czekoladę w proszku rozrobić w odrobinie ciepłego mleka, wymieszać z olejkim migdałowym. Mieszając, dodawać do utartych żółtek: margarynę, resztę mleka, mąkę przesianą z proszkiem do pieczenia oraz wymieszaną z olejkim migdałowym czekoladę. Ciasto przełożyć do wysmarowanej margaryną i oprószonej mąką formy do babki. Piec ok. 40 minut w temperaturze 190 stopni C. Ostudzoną babkę polać roztopioną czekoladą i udekorować wisienkami oraz płatkami migdałowymi.



Stańczyk Marek – jest szefem kuchni

w Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szywałdzie. Wspaniale gotuje, pięknie dekoruje stoły, przygotowuje przyjęcia.

Prowadzi teatr młodzieżowy „Na Chwile”, działający przy Zespole Szkoły Podstawowej i Gimnazjum w Szywałdzie, jest reżyserem, scenografem, animatorem kultury.

Śpiewa i gra na gitarze w zespole muzycznym Na Przelaj, którego jest założycielem. Pisze teksty i muzykę do piosenek wykonywanych przez zespół. Grupa Na Przelaj nagrała i wydała płyty: „Mój Eden” (2005) i „Wielkie szczęście” (2010).

PRZECZYTAJ, bo warto

Wbrew powszechnym opiniom i statystykom są wśród nas liczni miłośnicy książek. Dla nich to, ale nie tylko, proponujemy tę rubrykę. Chcemy zarekomendować książki, po które warto sięgnąć. Zabiorą Was one do najdalszych zakątków świata, w przeszłość i w przyszłość. Przewracając kartki, przeniesiemy się w świat realny i nierzeczywisty, pobudzimy swą wyobraźnię, poruszymy emocje, pogłębimy swą wiedzę, wzbogacimy duszę.

Mamy nadzieję, że nasze sugestie, choć bardzo subiektywne, pomogą dobrać fajną lekturę, zachęcą do czytania. W każdym numerze zaproponujemy kilka tytułów: dla dorosłych i dla dzieci, z literatury pięknej i popularnonaukowej. Liczymy na Państwa zainteresowanie.

MILEJ LEKTURY !!!



Ostrowska Ewa -
"Dwie niesamowite bajki nie bajki mamy"
Dwie niezwykle bajki, które mama opowiada nastoletniej córce. Mądre opowiadania z ważnym przesłaniem wraz z zarówno dziećmi jak również dorosłymi. Przy takiej lekturze nie można się nudzić! Świetna książka - nie przegap jej!!!



Révay Theresa
"Biała wilczyca"
Niezapomniana historia miłośna, a w tle groza rewolucji 1917, luksus życia paryskich elit, koszmar hitleryzmu, piekło wojny. Tę powieść przeczytasz jednym tchem.



Dębski Łukasz
"Wierszownik z podróży dookoła świata"
*"...W każdym kraju (moral szybki) żyją nietypowe typki."
Autor zabiera nas w podróż do wielu państw świata i poprzez zabawne wiersze poznamy przyzwyczajenia Czecha, Belgi, z czego słynie Peru itd.. Taka nauka to frajda.*



Wołoszański Bogusław -
"Wojna, miłość, zdrada"
Świat agentek i szpiegów, ich brawurowe zadania, bezwzględne działania, moralne dylematy - oto temat kolejnej już opowieści Bogusława Wołoszańskiego. Nie dodać - tylko przeczytać!



Sawicka Monika - **"Szeptem"**
Przejmująca opowieść kobiety, która ma przed sobą tylko jeden dzień życia. Książka subtelna, wielowątkowa, może nieco chaotyczna, podejmująca jednak ważne tematy, o których na co dzień mówi się tylko szeptem. Zadowolony tych czytelników, którzy nie poszukują w lekturze wartkiej akcji, wielu przygód, ale zechcą się zatrzymać i przemyśleć wiele spraw w życiu, o których zazwyczaj się milczy. Szczerze polecam.

Lucyna Lasko

Życie przy stole

Kasia ma 13 lat, ale lista jej sukcesów jest tak długa, że mogłaby nią obdzielić pokaźne grono rówieśników. Ale mimo młodego wieku Kasia już wie, że sukces musi być okupiony długą i ciężką pracą, ogromną samodyscypliną i mnóstwem wyrzeczeń.

W pokoju **Kasi Galus** niemal każde wolne miejsce zajmują puchary. Mniejsze i większe panoszą się dumnie w małym pokoiku. W sumie jest ich 80, a Kasia ma zaledwie 13 lat...

Wszystko zaczęło się od taty – pasjonata tenisa stołowego. Sześciolatka Kasia, niewiele wyższa od tenisowego stołu, zafascynowana śledziła błyskawicznie skaczącą piłeczkę. Gdy postanowiła spróbować swoich sił, była to z początku wyłącznie zabawa. Ale szybko stało się jasne, że tenis stołowy bez reszty zawładnął małym serduszkami. W tym sporcie kategorii wiekowe zmieniają się szybko. Kasia przechodzi kolejno przez każdą z nich i w każdej osiąga sukcesy. Dziś, będąc dopiero w VI klasie skrzyszowskiej szkoły podstawowej

wie, że te sukcesy nie przychodzą same, a już na pewno nie przychodzą lekko. Kasia trenuje w klubie Luks Skrzyszów pod okiem słynnej **Jolanty Szatko-Nowak**, wielokrotnej mistrzyni Polski i reprezentantki kraju w tenisie stołowym, a równocześnie – co może zaskakiwać – partnerki Kasi w grze podwójnej. Młodziutka adeptka tenisa trenuje też codziennie w domu, po dwie, trzy godziny. Przez ostatnie dwa lata podglądała technikę i nabywała nowych umiejętności w towarzystwie chińskiej zawodniczki, którą dosłownie miała „pod ręką”, jako że Chinka gościła w domu państwa Galusów. Ta dwuletnia lekcja przyniosła wiele dobrego, bo wiadomo, że Chińczycy tenis stołowy mają niemal we krwi.

Lista osiągnięć Kasi jest bardzo długa i rozpoczyna się w 2004 roku zdobyciem pierwszego miejsca w dwóch Turniejach Tenisa Stołowego o Puchar Wójta Gminy Skrzyszów. Każdy kolejny rok przynosił coraz więcej sukcesów, aż wreszcie grudzień 2010 roku przyniósł Kasi wysokie, piąte miejsce w Hungarian Mini Cadet Open



w węgierskim Tata, czyli Nieoficjalnych Mistrzostwach Europy w kategorii Mini Kadet.

Poza turniejami i zawodami Kasia odnosi też sukcesy podczas plebiscytów na najlepszego sportowca ziemi tarnowskiej. Pytana o to, jak udaje się jej godzić naukę ze sportem, odpowiada skromnie – Jakoś daję sobie z tym radę. Mam średnią 5,0...

Życzymy Kasi, aby pozostała jeszcze wolne miejsca w jej pokoju szybko zapełniły się kolejnymi trofeami.



Zarząd klubu sportowego LKS „Ładna”:

Prezes – **Jerzy Sysło**

V-ce Prezes – **Andrzej Pietras**

Skarbnik – **Anna Barnaś**

Sekretarz – **Andrzej Stelmach**

Członek zarządu – **Czesław Boruch**

Komisja Rewizyjna:

Przewodniczący – **Paweł Fenrych**

Zastępca Przewodniczącego – **Jerzy Klich**

Członek – **Jakub Płaneta**

Klub sportowy LKS „Ładna” w sezonie 2010/11 prowadzi dwie drużyny piłki nożnej:

- seniorzy – 3 miejsce w klasie „B”,

- juniorzy – 7 miejsce w Okręgowej klasie Juniorów Młodszych.

Zajęcia prowadzą: **Zbigniew Labok** – seniorzy, **Adam Ziaja** – juniorzy.

Treningi odbywają się na obiektach klubu w Ładnej, „Orliku” w Skrzyszowie i hali sportowej. Drużyny rozgrywają obecnie sparingi.

Rozgrywki ligowe rozpoczynają:

- seniorzy – 2 kwietnia o godz. 16.00 w Ładnej (LKS Ładna – KS Tarnowiec)

- juniorzy – 9 kwietnia lub 16 kwietnia (LKS Ładna – ORZEŁ Lisia Góra)

Drużyna seniorów będzie walczyć o awans do klasy „A”.

Działacze klubu sportowego w ramach utworzonego przed Wójta Gminy Skrzyszów Funduszu Rozwoju Infrastruktury Sportowej planują dokończenie modernizacji budynku socjalnego.



Uwaga! Turniej

Rozpoczęły się zapisy drużyn do piłkarskich Mistrzostw Polski w kategorii U-10 czyli XI Turnieju Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”- każdy może spełnić swoje piłkarskie marzenia.

Do 31 marca przyjmowane będą zapisy do Piłki Nożnej „Z podwórka na stadion o Puchar Tymbarku”, który jest równocześnie Mistrzostwami Polski w piłce nożnej dla zawodników do lat 10.

Na zdobywców Pucharu Tymbarku i tytułu Mistrzów Polski, obok wielkich emocji, czekają wspaniałe nagrody- wyjazd na imponujący stadion klubu Ajaxu Amsterdam oraz możliwość treningu w jednej z najlepszych, piłkarskich młodzieżowych szkółek świata.

Patronat honorowy nad rozgrywkami objęli: UEFA Grassroots, Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Sportu i Turystyki

Więcej informacji na stronie internetowej www.zpodworkanastadion.pl

